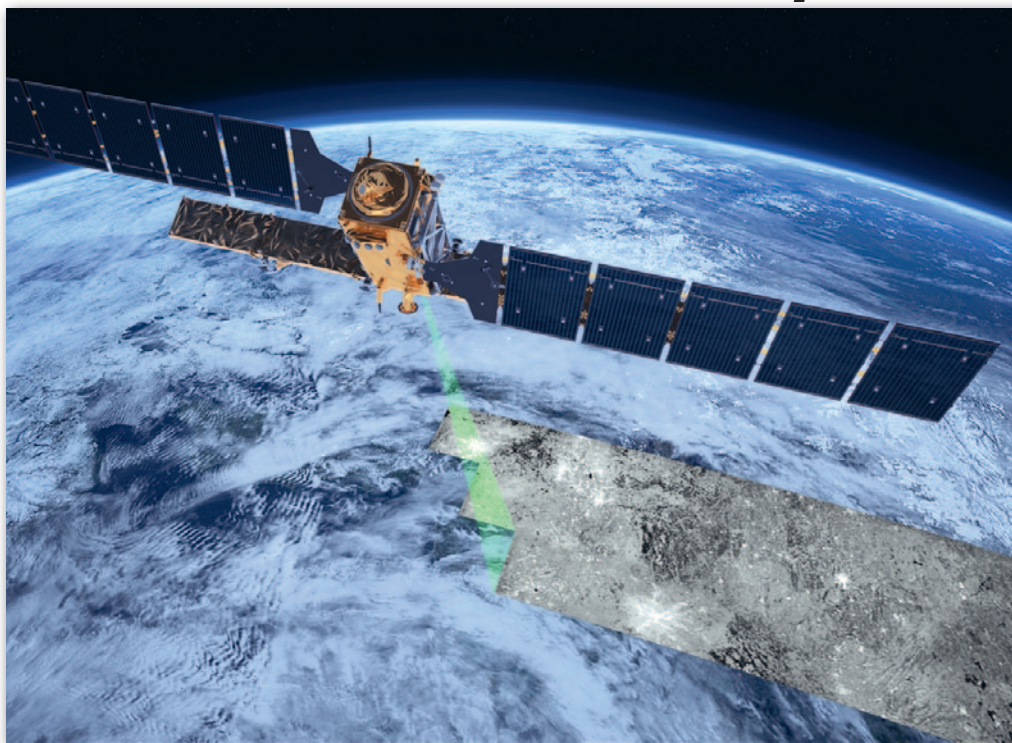


## Kiedy znów będą dwa satelitarne radary?

Europejski satelita radarowy Sentinel-1B nadal nie pozyskuje danych, ale ESA już szykuje jego mocno wyczekiwanego następcę. Przypomnijmy, że Sentinel-1B nie pracuje od 23 grudnia zeszłego roku z powodu awarii zasilania ładunku SAR. Mimo kilku miesięcy starań problemu wciąż nie udało się rozwiązać. A satelita ten jest o tyle istotny, że ma szerokie grono użytkowników, bo zbierane przez niego dane dostępne są całkowicie za darmo. Oczywiście do dyspozycji użytkowników wciąż jest bliźniaczy aparat 1A, ale w pojedynkę zapewnia znacznie dłuższy czas rewizyty, co w niektórych zastosowaniach jest istotnym ograniczeniem. ESA donosi jednak, że rozwiązanie problemu jest już na horyzoncie... choć dość odległym. Podpisano bowiem umowę z firmą Ariespace na wystrzelenie bliźniaczego satelity Sentinel-1C. Dokładna data startu nie jest jeszcze znana. ESA informuje jedynie, że rakieta Vega-C ma go umieścić na orbicie w I połowie przyszłego roku.

Źródło: ESA



## Ruszają bezpieczne pomiary z Galileo

Belgijska firma Septentrio produkująca precyzyjne odbiorniki GNSS wprowadziła do oferty pierwsze urządzenia kompatybilne z nową usługą antyspoofingu europejskiego systemu Galileo. Chodzi tu o OSNMA (Open Service Navigation Message Authentication) – mechanizm uwierzy-

telniania, który kompatybilnym instrumentom pozwala zweryfikować, czy odbierana wiadomość nawigacyjna faktycznie pochodzi z tego systemu. Ułatwi to walkę ze spoofingiem, czyli nadawaniem fałszywych sygnałów. Spośród czterech systemów GNSS jedynie europejski oferuje takie rozwiąza-

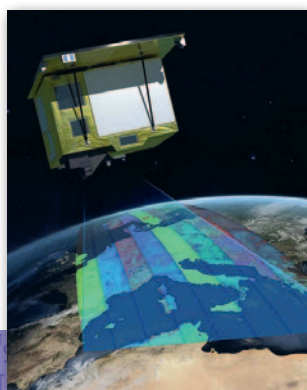
nie. Co istotne, korzystanie z niego jest darmowe. Obsługa OSNMA oferowana jest w modułach odbiorczych Septentrio serii mosaic, które właśnie weszły na rynek. Dzięki temu firma ta jest jednym z pierwszych producentów, który zapewnia taką opcję.

Źródło: Septentrio

## Nowa jakość obrazowania hiperspektralnego

Na początku kwietnia z powodzeniem wystrzelono satelitę EnMAP (Environmental Mapping and Analysis Program) zarządzanego przez niemiecką agencję kosmiczną DLR. Ważący 950 kg aparat został opracowany, wyprodukowany i przetestowany przez miejscową firmę OHB System. Jak wyjaśniają eksperci z DLR, pozwoli on obserwować naszą planetę zdecydowanie inaczej niż ludzkie oko. Po pierwsze dlatego, że oprócz światła widzialnego będzie rejestrował

bliską podczerwień. A po drugie, gdyż będzie obejmował aż 242 kanały spektralne, a nie tylko w standardowe barwy RGB (czerwony, zielony, niebie-



ski). Otwiera to przed naukowcami zupełnie nowe możliwości badania środowiska. Dane hiperspektralne będą pozyskiwane w rozdzielczości 30 m dla pasa o szerokości 30 km. Przełoży się to na czas rewizyty dowolnego zakątka Ziemi rzędu 27 dni. Ale dzięki możliwości odchylenia sensora od nadiru czas ten będzie mógł skrócić nawet do 4 dni. Dane pozyskiwane przez satelitę EnMAP mają być dostępne dla naukowców nieodpłatnie.

Źródło: DLR

### Z KRAJU

#### Polska zamówi we Francji satelity

„Zwiększamy zdolności rozpoznawcze #WojskoPolskie. Jeszcze w tym półroczu podpiszemy umowę z naszymi partnerami z Francji na 2 satelity obserwacyjne wraz ze stacją odbiorczą w Polsce, które wejdą w skład szerszej konstelacji satelitarnej obserwacji Ziemi” – napisał na Twitterze minister obrony Mariusz Błaszczak. Jako że nie podał żadnych dodatkowych informacji, zapytaliśmy o to resort obrony. „W skład systemu wejdą dwie platformy satelitarne wraz z niezbędnym segmentem naziemnym w Polsce. Jego parametry będą umożliwiły wykorzystanie zarówno wojskowe, jak i cywilne. Zdefiniowane potrzeby prowadzenia obserwacji w bardzo wysokiej rozdzielczości przestrzennej dotyczą zdolności optoelektronicznych i radarowych. Obecnie prace prowadzone są nad zdolnościami optycznymi” – wyjaśnia Wydział Prasowy MON. „Szerze informacje na temat wybranego rozwiązania, założeń programu oraz przyjętego harmonogramu będą dostępne po zakończeniu dwustronnych procesów negocjacyjnych” – deklaruje resort.

JK